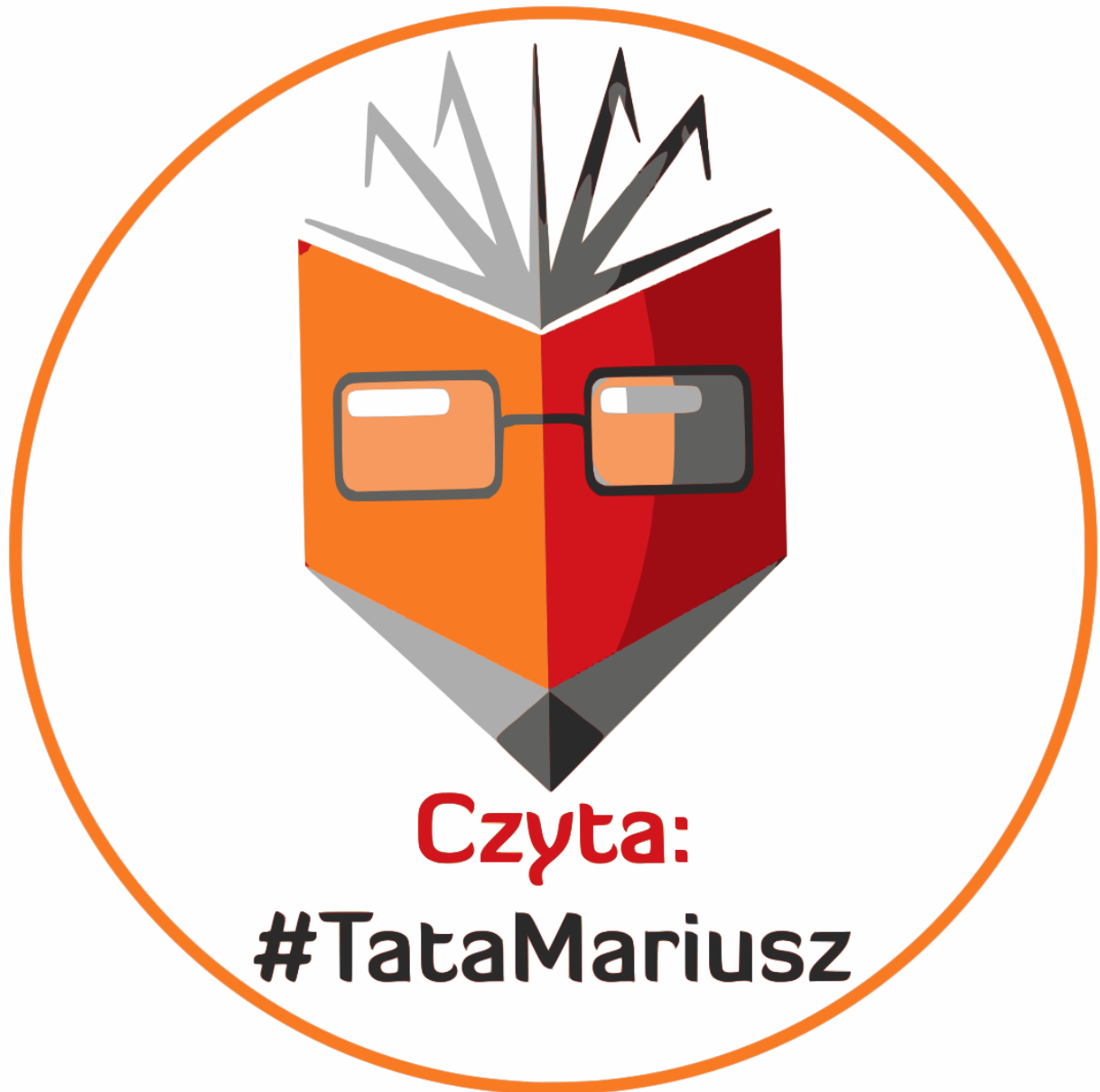


Czyta: #TataMariusz



Marek Dąbrowski

Chora Parasolka

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

Parasolce pękła szprycha.
Przez to jęczy, z bólu wzdycha.
Wezwać trzeba pogotowie.
Niech coś doktor o tym powie.

Pomoc na syrenie leci,
Kogut wyje, światłem świeci
I nim minuta minęła,
Już przy szprysze przykucnęła.

- Trudny iście to przypadek.
Nie wiem, czy dam sobie radę!
Dobrze, że dziś świeci słońko.
Do szpitala, Parasolko!

Na sygnale, w aut wężykach,
Pogotowie naprzód śmiga.
Parasolka jęczy chora,
Trzyma za rękę doktora.

A w szpitalu? Operacja!
I niezwykła transplantacja!
Tak jak już w przypadkach wielu
Wzięto szprychę od roweru!

